

ZE ŚMIERCIA POD RĘKĘ



Autor wspomnień, których fragmenty wojenne publikujemy, to urodzony w Rogaszczykach w roku 1928 Józef Chowański. 1 września 1939 roku, kiedy rozpoczynała się II wojna światowa, miał zaledwie 11 lat.

JAK „BALTEK” STÓG STAWIAŁ (cz. 1.)

A teraz coś weselszego.

We żniwa, jednego sobotniego poranka, zaplanowaliśmy zwieźć owies do broga. Pogoda zapowiadała się bardzo piękną, toteż od rana zabraliśmy się solidnie do roboty. Najsampanierw należało wybrać miejsce pod bróg, było przy tym trochę sprzeczki. „Baltek” brał pod uwagę wszystkie podjazdy, dojazdy, możliwości podmycia przez wodę, podmuchy wiatru, przepisową odległość od drogi i budynków. Narzeczcie dogadaliśmy się. Miejsce zostało ustalone - na rogu ogrodu sąsiada, obok brzoź. Nie namyślając się, poszedł, zdjął połówkę wrót od płotu, mnie kazał przynieść cztery równe kamienie, zadarł łeb, zerknął, czy gałęzie brzozy nie będą przeszkadzały, zrobił krok i pokazał palcem, mówiąc: hier.

Położyliśmy z dziadusiem wrota, pod które na każdym rogu kazał podłożyć kamień. Dziadus (był to mój wujek, już w podeszłym wieku, z sumiastym wąsem, tym samym nazwa dziadus była bardziej odpowiednia niż wujek), zapeszył się, jako że miał on układać i tego dnia pełnić rolę stogowego. Z racji tego, mówi:

- Co, na tym ma być stóg stawiany? Przecież od spodu, tylko na tych wrotach, będzie za wąsko założony. W żadnym wypadku! Na tym stogu nie postawię!

„Baltek” na to, że to i tak za szeroko. Doszło do sprzeczki. „Baltek” w końcu powiada:

- Powiedzcie lepiej od razu, że nie umiecie broga układać, bo ja to widzę, a ja umiem i zostawcie to mnie, ja nie takie stogi układałem i się nie powywracały, a wy mi tu będziecie jakieś głupoty opowiadać! Dziadus zrezygnował i mówi:

- Jak potraficie lepiej, to róbcie. I tak zostało.

Pod stóg nie kazał kłaść słomy, mówił, że to jest całkiem zbędne. Po drodze mi się przechwalał, że robił na składowiskach bawelny, stawał nie takie stogi i w tej branży jest specjalistą. Przytwórzyłem mu, a dziadusia nawet trochę zganilem. To go jeszcze bardziej usatysfakcjonowało. Stał się jakby bohaterem tego dnia.

Podjechaliśmy pod mendle. Mówi:

- Zostań na wozie, ja jestem mocniejszy, będę podawał (zwykle było odwrotnie).

Ale z tego wszystkiego zapomniałem zabrać wideł, mówi, że to nie szkodzi - jeden wóz naładuje rękami. Na pewno byłoby to możliwe, gdyby nie oset - co „Baltek” wrzucił jeden, dwa snopki, musiał, klnąc przy tym siarczyście, kolce z palców wybierać. Wreszcie powiedział, że przez ten przeskły chwast nie da rady, muszą być widły, i posłał mnie po nie. Po drodze pomyślałem - jak on widły, to ja muszę mieć rękawice. Poszedłem do domu, mama mi jakieś maciorki przydzieliła, wziąłem widełki i wracam. Dał się, zanim

jeszcze doszedłem, że tak długo mnie nie było. Powiedziałem, że mnie też kłuje, więc poszedłem do domu po rękawice. Zaczął mi walić snopki, o mało mnie całkiem nimi nie przykrył. Mówię, żeby wolniej podawał, bo nie zdąży układać i wszystko spadnie. Niewiele to pomogło, mścił się za to, że tak długo byłem. Po chwili powiada:

- Dalej, dalej, dzisiaj musimy skończyć te żniwa!

A ja na to:

- Dobrze, jutro przy niedzieli wyprawicie dożynki.

- Tak, u ciebie na plackach kartoflanych z marmoladą.

Często trafiał, jakieś mi placki akurat jedli. Mama piekła je z braku tłuszczu nie na patelni, a zwyczajnie na blasze (czyli płycie), pospolicie zwane były lantrotami, czasami pieczonymi nawet ze zmarzniętych ziemniaków. Jedliśmy je z marmoladą buraczaną, syropem, raczej melasą, przydzielaną na kartki, bądź słodką wodą, wygotowaną z buraków. Najlepsze to były z cukrem, lecz cukier u nas był rarytasem nawet jeszcze przed wojną, a w wojnę mieliśmy bardzo skromny przydział, bodajże pół funta, czyli 25 dag miesięcznie na osobę. Przenaczało się go w miejsce tłuszczu

MATERIAŁY
DroBud
BUDOWLANE

RATY - decyzja
w 10 minut!

**DOBRY I TANI
WĘGIEL, GROSZEK, MIAŁ**

✓ Transport do 10 km GRATIS!

Ostrzeszów, ul. Pogodna 6
tel. 62 732 01 75, kom. 515 165 032

do sporządzania obiadów, a kawę czy inne napoje słodzone sacharyną, której w czasie wojny było pod dostatkiem, bez ograniczeń.

Dowieźliśmy pierwszy wóz. Ja jechałem, on szedł za wozem. Konie jakby się trochę bały tych wrót, odeszły za daleko, pomimo że chciałem dobrze podjechać. Znów za to oberwałem. Wszedł na te wrota, sztacheta pod nogami mu się załamała, ja się ośmiałem, a dziadus już na wrota nie wlaźł, bo nie było gdzie stanąć. A „Baltek” powiada:

- No, Jozef, dalej, raz mnie, raz dziadusiowi, tylko szybko, pierona! Ja wam pokażę, jak się stóg układa!

Jak kazał, tak podaję - raz jemu, raz dziadusiowi, który stał obok i snopki podrzucał „Baltkowi”. Stałem wozem za daleko i z takiej odległości nie sposób było celnie pod nogi snopki rzucać, nierzadko lądowały „Baltkowi” na kapeluszu. Wściekł się na mnie, kazał zejść z wozu i iść do domu, mówiąc przy tym:

- Dość tego, nie pozwólę z siebie robić dumnia, pójdiesz tam, gdzie wybija ci głupoty z głowy i nie będzie ci do śmiechu!

I powiedział, żeby moja matka natychmiast przysłała do roboty. Zważyłem. (cdn.)

PODATKI

URZĄD SKARBOWY INFORMUJE O ZMIANACH

Rozliczasz PIT? Sprawdź nowe terminy

Od tego roku ujednoczony zostaje termin składania zeznań podatkowych PIT do rozliczenia za rok 2019 - można to zrobić od 15 lutego do 30 kwietnia 2020 r.

Zmianie ulega również termin składania PIT-28 za 2019 rok - można go złożyć od 15 lutego do 2 marca 2020 r.

Wszystkie zeznania PIT za 2019 rok podatnicy będą mogli składać **od 15 lutego 2020 r.** Oznacza to, że deklaracje przesłane przed tym terminem będą uznane za złożone z dniem 15 lutego. Od tego dnia będzie również liczony termin zwrotu nadpłaty. Przypomnijmy, że urząd ma na to 45 dni, licząc od dnia złożenia zeznania podatkowego (w przypadku deklaracji złożonych elektronicznie), ale nie wcześniej niż od 15 lutego 2020 r.

Deklarację PIT składać można tak jak w poprzednich latach **do 30 kwietnia 2020 r.** Wyjątkiem jest PIT-28, którego termin przekazania do urzędu skarbowego upływa **2 marca 2020 r.**

Ze złożeniem formularzy PIT warto poczekać do 15 lutego - wtedy bowiem w usłudze **Twój e-PIT** udo-

stępione zostaną automatycznie wypełnione zeznania podatkowe: PIT-28*, PIT-36*, PIT-37 i PIT-38. Zamiaty wypełnienia całego formularza wystarczy tylko sprawdzić poprawność danych (oraz dodać ewentualne informacje o ulgach i odliczeniach z których chcemy skorzystać) i jednym kliknięciem wysłać PIT do urzędu skarbowego.

* W zakresie PIT-28 i PIT-36 usługa nie będzie dotyczyć przychodów z działalności gospodarczej i działów specjalnych produkcji rolnej.

Pracodawca do 31 stycznia ma czas na PIT-11

Przedsiębiorcy, którzy zatrudniali w 2019 r. osoby fizyczne, muszą sporządzić imienne informacje o wysokości dochodów tych osób (PIT-11, PIT-R) i zbiorcze deklaracje o pobranym podatku (PIT-4R, PIT-8AR). Na przesłanie ich do urzędu skarbowego mają czas do 31 stycznia 2020 r.

W tym roku muszą oni również pamiętać o poprawnym wpisaniu ulgi dla młodych pracowników (do 26 r. ż.).

Podczas rozliczania za 2019 r. przedsiębiorca powinien zwrócić uwagę na właściwe (aktualne) wzory formularzy za 2019 r. (np. w przypadku PIT-11 jest to wersja 25).

Interaktywne dokumenty można znaleźć na podatki.gov.pl w zakładce **e-deklaracje-pit/dla-platnikow**. Oznaczenie wersji znajduje się w prawym dolnym rogu formularza.

Od tego roku nowością jest tzw. ulga dla młodych w PIT. **Tylko złożenie PIT-11 w wersji 25. formularza pozwoli na uwzględnienie jej w usłudze Twój e-PIT.**

Aby zapobiec przesyłaniu drogą elektroniczną PIT-11 za 2019 r. na nieaktualnych formularzach, do końca stycznia aktywna będzie jedynie najnowsza wersja. **Możliwość przesyłania wcześniejszych wersji (do składania korekt za poprzednie lata), przywrócona zostanie od lutego.**

Termin na przekazanie formularzy do urzędu skarbowego mija 31 stycznia

2020 r. Dodatkowo PIT-11 i PIT-R powinny być przekazane osobom, których dotyczą, najpóźniej do 2 marca 2020 r.

Więcej informacji na ten temat - w tym do kiedy przygotować i jak podpisać oraz wysłać formularze -na podatki.gov.pl w zakładce pit/dla - pracodawcy- platnika.

Budżet na 2020 rok dla Kraszewic i Czajkowa

Początek nowego roku to również nowe otwarcie finansowe w każdej z gmin. W grudniu rady miejskiej i gminne uchwały budżety na 2020 rok. Poznaliśmy przewidywane dochody budżetowe i wydatki planowane na poszczególne zadania i inwestycje. W poprzednich numerach „CzO” przedstawiliśmy główne założenia budżetowe, jakie podjęli radni w Ostrzeszowie, Mikstacie, Grabowie, Doruchowie i Kobylej Górze. Dziś pora na ostatnie tegoroczne budżety, przyjęte przez rady Kraszewic i Czajkowa.

KRASZEWICE

30 grudnia 2019 r. Rada Gminy Kraszewice (przy jednym głosie wstrzymującym się) przyjęła budżet na 2020 rok. Dochody zaplanowano w łącznej kwocie **22.803.716 zł**, zaś wydatki mają wynieść **20.878.041 zł**. Nadwyżka w kwocie **1.925.675 zł** przeznaczona zostanie na spłatę wcześniej zaciągniętych kredytów.

Największe wydatki zaplanowano w działach „Oświata i wychowanie” (7,2 mln) i „Rodzina” (5,4 mln zł). Trzeba jednak pamiętać, że większość tych wydatków stanowią subwencje i dotacje.

Wydatki majątkowe, tzn. inwestycyjne, radni przyjęli w wysokości **2.743.000 zł**. Z tego największe, bo 1.970.000 zł, przypadnie na przebudowę ul. Kwiatowej w Kraszewicach.

Duże jest zadłużenie gminy, które na koniec 2019 roku wyniosło **7.883.231 zł**. Do końca br. ma się ono zmniejszyć o blisko dwa miliony i wyniesie 5.957.556 zł, co też będzie znaczącym obciążeniem budżetu.

Jednakże zarówno wskaźnik spłaty zobowiązań, jak i wskaźnik długu będą na dopuszczalnym poziomie.

CZAJKÓW

Gmina Czajków jest najmniejsza w powiecie, nie dziwi zatem, że dysponuje najmniejszym budżetem. Mimo to zaplanowano kilka poważnych inwestycji.

W 2020 roku wysokość dochodów budżetowych w gm. Czajków wyniesie **13.290.530 zł**. O ponad 1,5 mln zł więcej stanowią zaplanowane na ten rok wydatki, co może być wyzwaniem dla budżetu gminy. Mają one wynieść **14.812.790 zł**. Deficyt ma zostać pokryty z zaciągniętych kredytów.

Najwięcej pieniędzy - blisko 5,5 mln zł, znalazło się w dziale „Oświata i wychowanie”, z tym że w większości są to subwencje oświatowe. Niespełna 3,9 mln zostało zaplanowane w dziale „Rodzina” - grosz z tych pieniędzy stanowią dotacje na świadczenia społeczne (w tym 500+). Na „Administrację publiczną” przeznaczono 1.678.353 zł, a na „Transport i łączność” - 1.354.500 zł. Dość znaczącą kwotę - **3.471.000 zł** - asygnowano na wydatki majątkowe, czyli na inwestycje. Z tego równe 2 mln ma kosztować budowa publicznego integracyjnego przedszkola z oddziałem żłobkowym. Na budowę i modernizację dróg gminnych przeznaczono łącznie 1.180.000 zł. Z kolei 150.000 zł zarezerwowano w budżecie na utworzenie i wyposażenie klubu Senior+ w budynku po szkole w Mielcuchach.

K.J.



DASZCZYK

„Daszczyk” s.c. Produkcja Mebli, Myje 6, 63-500 Ostrzeszów

Poszukuje kandydata
do pracy na stanowisko

LAKIERNIK

Miejsce wykonywania pracy:

Daszczyk s.c. Produkcja Mebli, Myje 6, 63-500 Ostrzeszów

Wymagania.

- Zaangażowanie i dobra dyscyplina pracy
- Komunikatywność i umiejętność pracy w zespole
- Mile widziane doświadczenie na podobnym stanowisku pracy

Oferujemy.

- Stabilne warunki pracy w rozwijającej się firmie
- Konkurencyjne wynagrodzenie

Osoby zainteresowane prosimy o kontakt
tel. 691 861 949; 607 245 282

lub osobiście w siedzibie firmy Myje 6, Ostrzeszów.

Skontaktujemy się z wybranymi kandydatami